

Stosunek do Ukrainy dzieli Czechy i Słowację

8 marca 2024

Czeski premier Petr Fiala zapowiedział zawieszenie regularnych konsultacji między rządami Czech i Słowacji. Napisał, że „nie można ignorować zasadniczych różnic zdań w kluczowych kwestiach polityki zagranicznej, takich jak spotkanie słowackiego ministra spraw zagranicznych z ministrem spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej”.

Szef słowackiej dyplomacji Juraj Blanár spotkał się w ubiegłą sobotę w Turcji z Siergiejem Ławrowem i uścisnął mu dłoń, co nie spodobało się w Pradze. Decyzja Czech spotkała się z ripostą premiera Słowacji.

Rober Fico odpisał, że „czeski rząd zdecydował się zagrozić stosunkom słowacko-czeskim tylko dlatego, że ten chce wesprzeć wojny na Ukrainie, a my otwarcie mówimy o pokoju”. Różnice pomiędzy Bratysławą a Pragą były widoczne już na szczycie V4. Tam Słowację wspierały Węgry, Czechów – Donald Tusk.

Czechy wspierają natomiast opozycję słowacką. Z wizytą w Pradze, zamiast rządu pojawił się lider słowackiej opozycji i partii Postępuwa Słowacja, Michal Šimečka.

Šimečka zapowiedział, że to „najgorszy moment od czasu naszej niepodległości (...), powiem naszym partnerom, że wielu Słowaków jednoznacznie opowiada się za wartościami europejskimi i demokratycznymi i ostrzegę ich, aby nie tworzyli obrazu naszego kraju na podstawie działań Fico”.

Autorstwo: BD

Na podstawie: Radio Praha

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)